

**Każde silne państwo ma swój własny przemysł zbrojeniowy, własną myśl techniczną i własne zdolności produkcyjne. Doskonale rozumieli to polityczni i wojskowi liderzy II Rzeczypospolitej i właśnie z tej świadomości, wielką determinacją i olbrzymimi nakładami powstał Centralny Okręg Przemysłowy. Przyczyniło się to do wielu zmian gospodarczych i społecznych w okresie międzywojennym. Powstawały nowe zakłady a nawet nowe miasta, np. Stalowa Wola.**



Fot. materiały prasowe

Dzisiaj zasadniczym celem Polskiej Grupy Zbrojeniowej i całego polskiego przemysłu zbrojeniowego jest dostarczanie nowoczesnych produktów służących obronności i bezpieczeństwu państwa.

Nie można przy tym zapominać, że przemysł obronny ma też potężne znaczenie jako czynnik rozwoju ekonomicznego kraju. Sektor zbrojeniowy tworzy miejsca pracy, kreuje impulsy technologiczne i przyczynia się do rozwoju kooperacji przemysłowej i wymiany handlowej z partnerami zagranicznymi.

Większość kolejnych rządów po 1989 r. nie przykładła zbyt dużej wagi do przemysłu zbrojeniowego, naiwnie wierząc w paradygmat o końcu historii i rozbrojeniu w Europie. Sytuacja nie zmieniła się po przystąpieniu Polski do struktur NATO i UE. Polska zbrojeniówka przeznaczona była do wygaszenia lub sprzedaży podmiotom zagranicznym.

Likwidacja potencjału polskiego przemysłu zbrojeniowego szła w parze z systematycznym osłabianiem zdolności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wynikało to z błędnego założenia, że niepodległość i suwerenność Polski nie będą już nigdy bezpośrednio zagrożone. Po rosyjskiej agresji na Ukrainę, a wcześniej na Gruzję, stało się jasne, że taka polityka zbankrutowała.

Dzisiejsza Polska Grupa Zbrojeniowa to kilkadziesiąt najważniejszych dla polskiego przemysłu obronnego zakładów produkcyjnych. Tak jak w okresie międzywojennym, także w XXI wieku sektor zbrojeniowy powinien być awangardą polskiej gospodarki i jednym z najważniejszych stymulatorów technologicznego rozwoju kraju.

Na szczęście nie musimy budować od zera. Wśród wiodących kompetencji polskiego przemysłu obronnego są np. bardzo interesujące rozwiązania z zakresu technologii radarowych, systemów łączności czy wyposażenia indywidualnego żołnierza. Mamy kilka dobrych ośrodków badawczych: Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Urządzeń Mechanicznych

OBRUM w Gliwicach czy Centrum Techniki Morskiej (CTM) w Gdyni. Powstają tam rozwiązania przyciągające uwagę wielu naszych partnerów.

Polska Grupa Zbrojeniowa oferuje dziś szereg nowoczesnych i sprawdzonych produktów – karabinki MSBS Grot, kołowy transporter opancerzony Rosomak, armatohaubice Krab, samobieżne moździerz Rak czy wreszcie systemy radarowe to wyroby, z których z powodzeniem korzystają już Siły Zbrojne RP i o które coraz częściej pytają nasi sojusznicy i kontrahenci z różnych rejonów świata.

Jesteśmy partnerem wiodących w świecie koncernów zbrojeniowych w programie budowy systemu obrony powietrznej i przeciwrakietowej średniego zasięgu WISŁA. Dzięki inwestycjom oraz transferowi kompetencji PGZ dostarczy komponenty do realizacji pierwszej fazy systemu. Pozyskamy technologie i know-how, wskutek czego będziemy mieć 90% udziału w produkcji wyrzutni rakiet M903 (fundamentu systemu Patriot) i jej komponentów. Wszystkie dostarczone Polsce baterie będą wyposażone w wyrzutnie, których znaczna część powstanie w kraju.

System WISŁA zawierać będzie również wiele innych elementów wytwarzanych przez Polską Grupę Zbrojeniową: wyrzutnie operować będą na polskich pojazdach, wdrożone zostaną również elementy systemu łączności i podsystemu dowodzenia, a w przyszłości także radary wczesnego wykrywania i systemy radiolokacji pasywnej. Produkty te znajdą zastosowanie w kolejnej warstwie systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej – systemie krótkiego zasięgu NAREW. Za pomyślną realizację tego programu odpowiadać będzie Konsorcjum PGZ, w oparciu o wiedzę i doświadczenie wyciągnięte z realizacji programu WISŁA.

Systemy WISŁA i NAREW mają się uzupełniać, a zaangażowanie w nie polskiego przemysłu pozwoli na uzyskanie i wykorzystanie efektu synergii. Celem obu programów jest rozciągnięcie nad Polską wielowarstwowego parasola chroniącego przed wszelkimi

środkami napadu powietrznego i zagrożeniami z powietrza takimi jak samoloty czy rakiety balistyczne krótkiego zasięgu.

Przez wiele lat przemysł zbrojeniowy był synonimem rozwoju i nowoczesności. Był branżą, która wyznaczała kierunki technologicznego rozwoju kraju. Chcemy przywrócić ten trend. Chcemy znów stać się kołem napędowym polskiej gospodarki. Mamy też świadomość, że pełna odbudowa polskiej zbrojeniówki to zadanie nie na rok czy dwa, ale zadanie na lata. Ale to zadanie konsekwentnie i z determinacją realizujemy.